

Znaczący dwugłos:

Wg. informacji podanych w dn. 17.09.81 przez dr. W. Rogowskiego na spotkaniu z wojewodą białostockim, budowa budynku KW PZPR w Łomży finansowana była częściowo z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Z informacji uzyskanych w Służbie Zdrowia NFOZ na terenie województwa łomżyńskiego był wydatkowany zgodnie z przeznaczeniem.

PO OŚWIADCZENIU BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR I RADY MINISTRÓW:  
Oświadczenie Biura Politycznego i Rady Ministrów spotkało się z głębokim oburzeniem w całym kraju. Wyraża się głębokie zaniepokojenie nasilającą się kampanią antywiązkową, której celem wydaje się być przygotowanie do pola konfrontacji. "Naszego Związku, każdego członka "SOLIDARNOSCI" - podkreślają delegaci walnego zebrania regionu północno-wschodniego w Przemyślu - będziemy bronić tak, jak niepodległej Polski."

KZ NSZZ "SOLIDARNOSĆ" przy PAB-MEBA: "Wyrażamy pełne poparcie i zaufanie dla delegatów na Zjazd "SOLIDARNOSCI". Oświadczamy, że nasz Związek bez względu na stwarzane trudności nie odstąpi od drogi wyznaczonej porozumieniami sierpniowymi. Uznajemy, że Oświadczenie KC PZPR jest zniewagą w stosunku do całego Związku "SOLIDARNOSĆ" i jeszcze jedną próbą jego rozbicia."

Pratydyum Zarządu Regionu NSZZ "SOLIDARNOSĆ" - Wielkopolska: "Godny potępienia jest czyn, który w obronie interesów partyjnej nomenklatury odwołują się do patriotyzmu. Oświadczamy, że dalsze podsycanie niepokoju i tworzenie w propagandzie fałszywego obrazu sytuacji w kraju uznajemy za zdradę interesów narodowych."

Delegaci "ENERGOPROJEKT" Warszawa: "Wyżej wymienione oświadczenie w całości odrzucamy, są one sprzeczne z naszym odczuciem i odczuciem większości społeczeństwa. Coraz bardziej pogłębiają one brak zaufania do PZPR i do Rządu."

W podobnym duchu uchwalono apel do Sejmu podczas wiecu w dn. 19.09.81 jaki odbył się w Zakładach Wyrobów Precyzyjnych im. Świerczewskiego. Czytamy w nim m.in.: "...wyrażamy swoją dezaprobatę i oburzenie dla treści i tonu oświadczenia Biura Politycznego ~~KZ~~ KC PZPR i Rządu z dn. 16 i 17.09.81. W naszym przekonaniu ogłoszono je pod naciskiem Partii i Rządu radzieckiego, co traktujemy jako profanację zasady suwerenności i ingerencję w wewnętrzne sprawy Polski. Jest dla nas obraźliwe powoływanie się przywódców radzieckich na zapis Konstytucji wprowadzony przez skompromitowaną byłą ekipę i władzę E. Gierka, który to zapis nie był skonsultowany z narodem." /.../ Z całym naciskiem stwierdzamy: nie jesteśmy siłami kontrrewolucyjnymi i nie dążymy do obalenia władzy." /.../ Zwracamy się do obywateli posłów z apelem: "Stanowicie reprezentację całego społeczeństwa. Działajcie więc zgodnie z wolą nas wszystkich - Polaków. Mandat dany Wam przez społeczeństwo nie może być wykorzystywany przez politycznych prowokatorów. Oczekujemy tego od Was - my, pracownicy Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. Gen. Świerczewskiego."

LIST WROCŁAWSKIEJ "FABROMY": W liście otwartym do robotników im. "Lichaczowa" w Moskwie załoga Wrocławskiej Fabryki Maszyn Budowlanych pisze m.in.: ODziwi nas fakt, że nie przyjrawszy się bliżej naszemu problemom i nie mając rzeczywistych danych na temat naszego Związku wystawiacie nam tak surową, negatywną ocenę. /.../ Jesteśmy autentyczną 10 mln. reprezentacją pracowników. Nasz zakład, typowy w Polsce, prawie w całości składa się z członków "SOLIDARNOSCI". W trakcie roku istnienia "SOLIDARNOSCI" nie dostrzegliśmy żadnych elementów prawicowych, zachęcających do anarchii, ani tym bardziej widma pełzającej kontrrewolucji. Jedynym naszym zadaniem jest obrona interesów ludzi pracy oraz wydzwignięcie kraju z przepaści, w którą rzuciły nas kolejne ekipy sprawujące rządy, które z socjalizmem, demokracją, z klasą robotniczą nie miały nigdy nie wspólnego."